

**Ks. Jan Sliwański**

Walerian Sobiesiak. *W sprawie badań nad kulturą rodzimą emigrantów*. „Kultura i Społeczeństwo” 18:1974 nr 1 s. 235-246.

Dogłębne poznanie środowiska emigrantów nie może się opierać tylko na literaturze (wiele problemów z tej dziedziny dotąd nie opracowano, brak również katalogów bibliograficznych)<sup>1</sup>. Potrzebna jest do tego przede wszystkim czynna obserwacja środowiska będącego przedmiotem naukowych zainteresowań. Wymaga ona od badacza fachowego i gruntownego przygotowania, zorganizowanej bazy poznawczej w terenie, czasu na zapoznanie się z literaturą w kraju osiedlenia emigrantów, zgromadzenia bibliografii do danego przedmiotu, właściwego przygotowania kwestionariuszy i ankiet, zlokalizowania miejsc obserwacji i informatorów, znalezienia środków finansowych na pokrycie kosztów badań, akceptacji badacza przez badane środowisko. Bardzo wskazana dla naukowca z Polski, o ile czasami nie wprost konieczna, jest współpraca z naukowcami emigracyjnymi na terenie kraju osiedlenia.

Zagadnieniu badań rodzimej kultury emigrantów poświęcona jest ciekawa praca docenta Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dra hab. Waleriana Sobisiaka: *W sprawie badań nad kulturą rodzimą emigrantów*.

Autor, po uwagach wstępnych, wychodząc od przyczyn emigrowania, pisze o nowym środowisku emigrantów, literaturze przedmiotu<sup>2</sup>, potrzebach i korzyściach badań, problematyce badań i trudnościach warsztatowych, ilustrując niektóre zagadnienia przykładami z własnego warsztatu badawczego zachodniej Europy: NRD, RFN, Holandii<sup>3</sup>.

W. Sobiesiak, wykładowca historii kultury Uniwersytetu im. Mickiewicza w Poznaniu, autor szeregu prac, szczególnie z dziedziny kultury ludowej, postuluje kilka konkretnych wskazań. W badaniach nad kulturą rodzimą emigrantów trzeba najpierw ustalić: a) jakim rodzimym bagażem kulturowym dysponują emigranci; b) jakie procesy miały na to wpływ;

---

<sup>1</sup> Ostatnią pozycją w dziedzinie katalogów jest *Katalog książki polskiej wydanej na emigracji* (Londyn 1974).

<sup>2</sup> Oprócz bogato cytowanej literatury polskiej Autor przytacza ciekawe pozycje z literatury angielskiej, niemieckiej i francuskiej.

<sup>3</sup> Zob. paragraf pt. Wśród rodaków — przykłady z terenu (s. 244-246).

c) jakie z tego wynikają konsekwencje poznawcze i praktyczne. Następnie zbadać: a) jak dalece i w jakim zakresie emigracyjne środowisko uzupełnia i rozwija rodzimą kulturę; b) pod jakim wpływem badane środowisko to czyni; c) czy to uzupełnianie i rozwijanie rodzimej kultury dokonuje się w oparciu o tradycyjne elementy; d) czy i w jakim procencie proces ten dokonuje się w oparciu o współczesne osiągnięcia kulturowe kraju pochodzenia.

W kulturze emigrantów, obejmującej ich życie, Autor wyróżnia 4 podstawowe elementy: 1. demograficzno-osadniczy, 2. życia rodzinnego, 3. pracy, 4. spędzania wolnego czasu. Autor rozprawy pominął lub nie dostrzegł elementu ogromnie ważnego w polskim środowisku emigracyjnym: czynnika religijnego. Być może pragnie go розміścić w 4 wyróżnionych elementach<sup>4</sup>. Pierwiastek religijny jednak w środowisku polonijnym jest tak silny, niekiedy wprost dominujący i determinujący wymienione przez autora elementy, iż domaga się oddzielnego potraktowania go jako: „kultura religijna”, „element” lub „pierwiastek religijny”. O istnieniu czynnika religijnego na emigracji mogłem się przekonać w czasie badań przeprowadzonych od lata 1973 do końca r. 1974 na terenie Niemiec Zachodnich<sup>5</sup>, Belgii, Holandii, Francji<sup>6</sup>, Austrii<sup>7</sup>. Moim zdaniem takie potraktowanie zagadnienia może dać pełny obraz rodzimej kultury środowiska polonijnego.

Artykuł w sprawie badań nad kulturą rodzimą emigrantów wskazuje, że Autor dysponuje już określonym zebrany materiał badawczym i mimo iż w pewnych dziedzinach opracowanie to nie jest twórczo-odkrywcze i wiodące, z pewnością jest godne uwagi i zainteresowania ze strony osób zajmujących się tą dziedziną nauki.

<sup>4</sup> W pewnym sensie wskazywałby na to materiał z własnego warsztatu badań Autora, w którym badacz nie pomija pierwiastka religijnego, pisząc np.: „Nad grobem, nawet w niewielkich skupiskach rodaków, śpiewa się pieśń *Serdeczna Matko*” (s. 245) lub „[...] chodzą na nabożeństwa albo uczestniczą w pegrzymkach” (tamże).

<sup>5</sup> Na przykład szkółka polska w Essen znajduje się w domu prowincjonalnym księży chrystusowców, podobnie polski dom dla samotnych zorganizowany i prowadzony jest przez to zgromadzenie zakonne. Jedyne polskie dom starców w Düsseldorfie prowadzą polskie siostry sercanki, a jedyny polski dom dziecka w Carlsbergu — polskie felcjanek. Por. J. Sliwański. *Polski dom dziecka w Niemczech Zachodnich*. „Migrant Echo” 2:1974 s. 88-90.

<sup>6</sup> Na przykład stałe transmisje radiowe nabożeństw w języku polskim z polskiego kościoła w Paryżu, polskie seminarium duchowne w Paryżu, gimnazjum księży palotynów, internat im. Św. Kazimierza księży oblatów w Vaudricourt, szkoła drukarska księży palotynów w Paryżu — uchodząca za jedną z najlepszych na terenie Francji — wydawnictwa księży palotynów i oblatów.

<sup>7</sup> Na przykład w Wiedniu trudno byłoby mówić o środowisku polonijnym, nie uwzględniając 2 polskich kościołów i działalności księży zmartwychwstańców.